wrzesień
okazał się zimny
płacze i płacze
jak dziecko
drzewa stroją się na czerwono
a mnie szarość otuliła
od stóp do głowy

codziennie
odbijam stemple dni

ach poczuć
jak krew bije rekordy
na dystansie mojego organizmu

wyciągnąć wszystkie wtyczki
i unieść się nad ziemią

nie żałować niczego

zamiotłam mgłę pod wycieraczkę
na kanale ten sam film od miesięcy
praca dom dzieci praca
wytarte kolory

na całej połaci
szaro

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

annakoch, dodano 01.10.2021 07:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.